

Redakcja i Administracja:  
R. Emiliano Pernetta 842  
Telefon 4-3-4  
Pranumerata roczna:  
W Brazylii 15\$000  
W Argentynie 7 pez.  
Zagranicą 2 dolary  
Płatna z góry  
Cena numeru \$400  
Za Kurytybą \$500

# GAZETA POLSKA W BRAZYLII

Adres na listy  
i przesyłki pieniężne:  
PAWEŁ NIKODEM  
Caixa postal B  
Curityba

NR. 52 KURYTYBA - S. PAULO NA NIEDZIELE DNIA 15 GRUDNIA ROK 1935

## niezrozumiałe pociągnięcia

Nie chcę robić zbyt częstego porównania pana Filipowego wyrwania się ze szwecem Apellesa. Ustawicznie powtarzane, stało się banalnem i budzi niesmak.

Natomiast mimowoli przypominam sobie czasy gimnazjalne, gdy w prowincjonalnym miasteczku, w bardzo małym dzienniczku — pisywał znakomity dziennikarz, taka sobie zapoznana wielkość, który dawał rady największym potentatom świata, monarchom, dyplomatom a nawet samemu papieżowi. Artykuły kończył zwykle mniej więcej w ten sposób: „Odyby Bismark nie usłuchał naszej rady, wtedy cała odpowiedzialność spadnie na jego głowę”.

Zdaje mi się, że odgrywam rolę owego dziennikarza, gdy pozwolę sobie na uwagi pod adresem warszawskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Spodziewam się, że głos mój nie spędzi snu z oczu pana ministra Becka, a chociażby nawet hr. Szembeka.

A więc kości rzucone, trzeba przeskoczyć ten wązi Rubikon! Zdaje mi się (nie piszę „nam”, gdyż boję się używać tzw. pluralis majestaticus, albowiem piszę na własny rachunek i odpowiedzialność) — otóż zdaje mi się, że przy obsadzaniu placówek dyplomatycznych — konsularnych w Ameryce Południowej panuje w Warszawie jakieś niezdecydowanie.

Posyła się urzędnika na pewną placówkę, zostawia się go nieraz wbrew woli miejscowej kolonii na posadzie, innym znów razem błyskawicznie, zanim dotychczas zdążył obejrzeć się, zorientować, zbłądzić lub dokonać czegoś, już dostaje odwołanie i przenoszony na drugi koniec świata.

Nie licuję to z gloszoną oszczędnością, boć przecie takie przenosiny kosztują parę ładnych groszy.

Najczęściej, powiedzmy że nigdy, nie mamy żadnej ingerencji w takich sprawach. Nikt się nas o takie rzeczy nie pyta, ba nawet nie radzi. Ktoś przyjeżdża, po-

siedzi trochę, potem odjeżdża — sypią się przenosiny jedne za drugimi, tak w Brazylii jak w Argentynie.

Zdaje się, może nawet jest to rzecz słuszną, że my w tych sprawach nie odgrywamy żadnej roli i nawet nie bardzo nas szanują w Warszawie. Ustawicznie eksperymenty muszą nas wszelako dziwić.

Takie np. założenie konsulatu w S. Paulo, z hukiem, uroczystościami i pięknym samochodem, lub agencji konsularnej w Posadas, z mniejszym wprawdzie autem, bo tylko Fordem V 8 a zato wbrew projektom tamt. społeczeństwa — to są bańki mydlane, które błyszczą, lśnią się, lecz pękają cichutko, bez huków, wstydliwie.

A w Rio Grande do Sul, na 70 tysięcy Polaków niema przedstawicielstwa konsularnego, gdy znów generalny konsulatybski obejmuje jurysdykcją swą niesłychane przestrzenie, bo nawet Matto Grosso, które wzięło w sprawę, jak Piłat w Credo. — Na mapie to nic. Rozszczępić dobrze palce, to z Kurytyby trafi się w jakiś dziewiczy bór w Matto Grosso, lecz w praktyce to strasznie daleko i nieprzystępnie.

Na najwyższych stanowiskach dyplomatycznych nie znać tej gospodarki doświadczalnej, która jednak była swego czasu stosowana na szerszą skalę. Zato na stanowiskach konsularnych we wszystkich południowo-amerykańskich placówkach patrzmy na zmiany jak w kalejdoskopie, co przecież nie jest chyba ani korzystnem ani koniecznem, a może jest szkodliwem.

Mam nadzieję, że głos mój nie będzie głosem wołającego na puszczy, i że dotrze do uszu bodaj jakiegoś referenta. W przeciwnym razie, niech cała odpowiedzialność spada na Pana Ministra Spraw Zagranicznych. „No nie?” jak przemawia milutka bohaterka z noweli Pechowca. Ja umygam ręce!

Jan Chorośnicki

Z dnia Niepodległości Polski w Warszawie (11.11.1935)



Pan Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, prof. Ignacy Mościcki wita się z Wodzem Naczelnyim wojsk polskich gen. Edwardem Rydzem-Śmigłym przed rozpoczęciem defilady (Objaśnienie na 2 i 3 str.)

## Z pól bitew w Abisynji

### OPUSZCZENIE HARRARU PRZEZ ABISYŃCZYKÓW

Donoszą urzędownie, że wojska abisyńskie opuściły miasto Harrar. Minister Spraw Zagranicznych Etyopji doniósł telegraficznie do sekretarjatu Ligi Narodów, że wojsko i ludność cywilna opuszczają Harrar, które jednak będzie otwarte jedynie na przyjęcie rannych.

### NOWA ZDRADA

Fitacsari (generał) Gheremelin Hagos, z okolicy Shire i deputowany do parlamentu etjopskiego, poddał się Włochom.

### PRAGNA SOBIE ZAPEWNIĆ SPOKOJNY MARSZ

Pochód wojsk włoskich w kierunku południa, nie nastąpi prędzej, dopóki oddziały askarysów nie oczyszczą pasm górskich, z band abisyńskich, które mogłyby zagrażać flankom włoskim.

### KOMUNIKAT MARSZAŁKA BADOGLIA

Marszałek Badoglio donosi telegraficznie: „Rozwijają się w dalszym ciągu operacje, mające na celu zwyciężenie kompletne nieprzyjaciela w okolicach Uondesia i Tembien.

Jedna z włoskich kolumn wywiadowczych, gdy badała przesmyk Alemale, na wschód od Melfy, we wschodniej części Tembienu, wdała się w potyczkę z silną grupą etjopów. Zostało zabitych 15-u etjopów. Włosi utracili 1-go kaprala i 5-iu askarysów. Lotnictwo włoskie rozwija nadzwyczaj ożywioną działalność. W wąwozie Abard włosi odparli gwałtowne ataki etjopów. Nieprzyjaciel został zmuszony do

bezdolnej ucieczki, pozostawiając na ziemi licznych rannych i zabitych. Włosi mieli jednego oficera i pięciu żołnierzy rannych. Różne oddziały korpusu erytrejskiego dotarły do Melfy.

### RZĄD KANADYJSKI POCZYNA COFAĆ SIĘ

Rząd kanadyjski oświadczył, iż nie uznaje sankcyj wojskowych, które mogłyby dopiero być uchwalone przez parlament kanadyjski.

Oświadczenie delegata kanadyjskiego, w sprawie wywozu węgla i nafty do Włoch jest jego prywatną opinią, a nie opinią rządu kanadyjskiego. Kanada nie uchwaliła zakazu wywozu węgla i nafty do Włoch.

### RAS SEBAT PODDAŁ SIĘ WŁOCHOM

Ras Sebat poddał się Włochom i złożył przysięgę wierności na ręce marszałka Badoglia. Ras Sebat jest jednym z więcej wpływowych szefów krajowych, w okolicy Agbi.

### WŁOSKIE WOJSKA POSUWAJĄ SIĘ W OKOLICY TEMBIEN

Wojska włoskie operujące w okolicy Tembienu, dotarły do wioski Carciono, w okolicy Tembienu.

### ZBIÓRKA ŻŁOTA WE WŁOSZECH

Sekretarz organizacji faszystowskiej w Rzymie otrzymał od sekretarza prowincji medjołańskiej telegram donoszący że dary w złocie na rzecz ojczyzny doszły w tamtem mieście, do wysokości 500 kg.

### ZNOWU DESZCZE

Donoszą z Addis Abeby, że od kilku dni padają w Abisynji ulewne deszcze wstrzymujące pochód włoskich wojsk.

### DLACZEGO NEGUS ROZKAZAŁ OPUŚCIĆ HARRAR?

Negus rozkazał opuścić Harrar, gdyż chciał oszczędzić ludności ataków powietrznych, zapowiedzianych przez włoski sztab generalny.

### KRÓLESTWO WŁOSCY ZŁOZYLI NA OLTARZU OJCZYZNY SWOJE OBRACZKI.

Królestwo włoscy odesłali ministrowi Mussoliniemu swe obrączki ślubne, które nosili przez przeciąg 39 lat, celem wzmocnienia rezerwy Banku Włoskiego, zagrożonego przez sankcje.

### Włosi wzmacniają swe pozycje w Tembien.

Włosi ustawicznie wzmacniają swe pozycje w Tembien.

### KONFERENCJA MIĘDZY MINISTRAMI HOARE I LAWALEM.

Minister francuski Laval i angielski Hoare mają odbyć naradę w Londynie nad projektem ułożenia warunków pokoju włosko-abisyńskiego.

### BOMBARDOWANIE MIASTA DESSIE

Włoscy lotnicy bombardowali trzykrotnie miasto Dessie wyrządzając olbrzymie szkody.

### RZUCONO 600 BOMB

Oblicza się, że ilość bomb rzuconych na miasto Dessie dn. 6-go b. m. przekroczyła liczbę sześćset sztuk.

### RZUCONO BOMBĘ NA PAŁAC CESARSKI

W czasie ostatniego bombardowania Dessie rzucono bombę na pałac cesarski. Zginęło w pałacu dziesięć osób, a jedenaście odniosło rany. Cesarz nie poniósł żadnego szwanku, gdyż zdążył na czas schronić się w bezpiecznym podziemiu.

### SZCZERÓŁY BOMBARDOWANIA

Negus w towarzystwie młodszego syna był obecny w czasie bombardowania Dessie. Liczba rannych w mieście wynosi 80 osób, a dziesięć zostało zabitych. W czasie ośmiu godzin dziesięć płatowców typu „Caproni” miało bombę na nieszczęsne miasto. Samych bomb wszczynających pożar, rzucono przeszło setkę. Zgorzał częściowo pałac następcy tronu. Został również spalony pewien szpital amerykański i namioty sanitarne abisyńskie. Następnie nadleciało jeszcze dwadzieścia płatowców i

wspólnie z pierwszymi wzięły udział w ataku na miasto. Abisyńscy zestrzelili jeden płatowiec włoski. Po skończonym bombardowaniu cesarz odwiedził rannych w szpitalu. Między innymi znajduje się tam porucznik belgijski Legrepon, zraniony lekko w lewe ramię ułamkiem granatu

### KONTRA-OFFENZYWA ABISYŃSKA

Negus rozkazał wielką kontr-offensywę wojsk etjopskich, której celem jest wypędzenie Włochów z Abisynji.

### CUDZOZIEMCY OPUSZCZAJĄ MIASTA ABISYŃSKIE

Cudzoziemcy masowo opuszczają miasta abisyńskie, w obawie przed bombardowaniem ich przez włoskich lotników!

### TYSIĄCE KILOGRAMÓW MATERIAŁÓW EKSPLODOWYCH RZUCONO NA MIASTO GONDAR.

Lotnictwo włoskie zaatakowało dn. 6-go, w gwałtowny sposób, miasto Gondar, które zostało kompletnie zniszczone. Liczne płatowce rzucały ze znacznej wysokości tysiące kilogramów materiałów wybuchowych, które zamieniły miasto w ruiny. To było najstraszniejsze przejście z całej wojny. Ludność zaatakowana całkiem niespodziewanie przerażona do ostatecznych granic, uciekała w popłochu w lasy, gdy tymczasem pożar niszczył wszystko dookoła. Po zbombardowaniu znaleziono mnóstwo zniekształconych ciał, z których wiele było całkowicie zwęglonych. Regularne wojska przeszukują bezustannie gruzby nieszczęsnego miasta.

### MUSSOLINI ZAPOWIEDZIAŁ, ŻE WŁOCHY NIE COFNA SIĘ PRZED ŻADNĄ OSTATECZNOŚCIĄ

Mussolini oświadczył, że zamknięcie kanału Sueskiego i zastosowanie wywozu węgla i nafty do Włoch będzie miało przykre skutki dla Europy. Włosi zbierają wszystkie metale i obecnie szmaty i papier. Zużycie mięsa zostało silnie ograniczone.

### DESSIE ZNOWU BOMBARDOWANE PRZEZ WŁOCHÓW.

Kilka płatowców bombardowało znów rano, dnia 7-go Dessie, wyrządzając liczne szkody i powodując znów wiele ofiar w życiu ludzkich.

### ANGLICY USADOWILI SIĘ W PORCIE MUDROS NA WYSPIE LENINOS

Anglicy zajęli port Mudros na wyspie Leninos, należącej do Grecji gdzie założyli podstawę morską. Anglia posiada obecnie trzy najważniejsze punkty na morzu Śródziemnym t.j. ma we władaniu Gibraltar, kanał Sueski a obecnie z wyspy Leninos może kontrolować ruch w cieśninie Dardaneljskiej, która jest ujściem dla wywozu nafty z Rumunji i Unji Sowieckiej.

### PARAŃSKA SPÓŁKA KOLONIZACYJNO --- HANDLOWA T.A.

(Companhia Colonizadora e Mercantil Paranaense S.A.)

### Zwołanie Zwyczajnego Walnego Zebrania.

Zgodnie z Rozdz. IV art. 13 obecnie obowiązującego Statutu, Rada Administracyjna Parańskiej Spółki Kolonizacyjno-Handlowej zwołuje niniejszym Zwyczajne Walne Zebranie Akcjonariuszów, które odbędzie się dnia 15 stycznia 1936 roku o godzinie 9-tej rano w lokalu własnym przy Rua Ermelino de Leão, 15 1-sze piętro, w Kurytybie.

KURYTYBA, 8 grudnia 1935 r.

Rada Administracyjna.  
(—) Józef Adamski  
(—) Witold Paul

## CAIXA ECONOMICA FEDERAL

(Kasa Oszczędnościowa, gwarantowana przez Rząd Federalny)

KURYTYBA

PARANA

### WKLADKI

Celem ułatwień dla szerokiego ogółu, który instytucji naszej daje pierwszeństwo, PARAŃSKA KASA OSZCZĘDNOŚCIOWA (CAIXA ECONOMICA DO PARANA) otwarta w swych Agencjach następujące rodzaje depozytów:

- I WKLADKI POPULARNE, bez czeków, z wyjątkiem wedle regulaminu, do wysokości 20 tysięcy milrejsów, z oprocentowaniem rocznym 5%
- II WKLADKI OGRANICZONE, podejmowane przy pomocy czeków, do wysokości 20 tysięcy milrejsów, oprocentowanie roczne 4½%
- III WKLADY HANDLOWE, podejmowania wolne przy pomocy czeków, do wysokości 50 tysięcy milrejsów, oprocentowanie roczne 4%
- IV WKLADY SPECJALNE, podejmowania wolne, czekami, do granicy 100 tysięcy milrejsów, z oprocentowaniem rocznym 3%. — W tym dziale przyjmuje się także wkłady bez ograniczania wysokości, lecz z oprocentowaniem 2½% rocznie.

### WKLADY NA TERMIN

CAIXA ECONOMICA DO PARANA przyjmuje także WKLADY NA TERMIN, przy najniższym wkładzie 50.000\$000, terminie najmniej jednorocznym, z oprocentowaniem 5 procent.

Dziś wszędzie ma pierwszeństwo „PILSEN NACIONAL” z Browaru Atlantica, bo PIWO najsmaczniejsze i najtańsze

Do dzisiejszego numeru dołączamy wszystkim naszym Czytelnikom kalendarz ścienny „Gazety Polskiej w Brazylii

## Polska zbliża się do nas

W dzisiejszym numerze podajemy widoki z obchodu dnia Niepodległości Polski, jaki się odbył w Warszawie w dn. 11-tym Listopada. Materiał ilustracyjny otrzymaliśmy pocztą ze Świątowego Związku Polaków, któremu składamy za tę pospieszoną obsługę synowskie podziękowanie tak od redakcji, jak od tysięcy naszych Czytelników, spragnionych wiadomości z Ojczyzny.

Gazeta Polska jest jedynym pismem polskim w Ameryce Południowej, która poczyniła w

Polsce starania o obsługę ilustracyjną, aby mogła podawać fotografie z ważniejszych wydarzeń w Ojczyźnie, jakoteż najbardziej interesujące widoki z Polski. Będziemy odtąd dawali obrazki z Polski co tydzień.

Umieszczanie ilustracji jest związane z kosztami. Nie żałujemy wszakże zwiększenia wydatków, mając na celu dobrą obsługę Czytelników i licząc na to, że otrzymamy odwzajemnienie w postaci punktualnego uiszczania prenumeraty z góry.

### Djablik drukarski

Jeden z naszych czytelników we wnętrzu stanu zwrócił naszą uwagę, iż w 87-tym nrze „Ludu” podano, jakoby naród polski złożył dotychczas na pomnik Marszałka Piłsudskiego kwotę dwa tysiące i sto złotych — gdy tymczasem suma owej zbiórki wynosi dwa miliony i sto tysięcy złotych. Widząc w tej omyłce tylko „djablik drukarski”, spodziewamy się, że wspomniane pismo sprostuje błędną wiadomość.

### Góra Junacy w Ponta Grossie

Podczas niedzielnych zawodów lekkoatletycznych (dnia 8 b. m.) w Ponta Grossie, nasz oddział nr. 6 zdobył 7 miejsc pierwszych 5 drugich i 4 trzecie. Do zawodów stawały kluby pontagroskie: Adler, Estrela do Sul 13 R. L., Germania, Savoia, Guarani i Junak.

Odbyły się konkurencje w biegach na 100 mtr. — na 400 mtr. — i na 3.600 mtr., skok wzwyż, skok w dal, skok o tyczce, rzut dyskiem, pchnięcie kulą i rzut oszczepem.

Również w ogólnej klasyfikacji wszystkich powyższych zespołów sportowych w P. Grossie Junak zajął pierwsze miejsce. Niedzielne zawody zgromadziły tłumy publiczności, toteż i tym razem zwycięstwo junackie zostało szeroko rozgłoszone.

### Junak zdobywa mistrzostwo Parany w konkurencji Juniorów

W niedzielę dnia 8 b. m. odbyły się na boisku Belfort Duarte mistrzostwa lekkoatletyczne Juniorów. W mistrzostwach tych Junak zdobył tytuł mistrza uzyskując 97 punktów. Drugie miejsce zdobyła Kurytyba 91 punktów. Junak wystawił drużynę liczącą 15 zawodników, Kurytyba zaś 26 czyli prawie w dwa-nasób większą liczbę. Podczas zawodów padły trzy rekordy, z tych dwa pobili junacy, Wołański w biegu 5 000 m. i Celiński rzutem dyskiem. Dzielnym Junakom życzymy dalszych powodzeń i niech ciągle starają się być pierwszymi we wszystkim co jest dobre i pożyteczne dla imienia polskiego!

### JUNACY ... w lutym wielkie zawody między junackie o nagrodę światowego Z. Polaków. Cały interjor zmierzy się z Junakiem Kurytybskim!!!

### Sociedade Mercantil de Sorteios Limitada

#### VILA FORMOSA

Tereny na spłaty po 600 rejsów dziennie, z udziałem w rozlosowywaniu pięknych domów

#### Serja A

Pierwsza nagroda — dom wartości 5:000\$000

#### Serja B

Pierwsza nagroda — dom wartości 10:000\$000

#### Serja C

Pierwsza nagroda — dom wartości 15:000\$000

Kup sobie lot na własność i zbuduj sobie na nim dom D A R M O

Informacje: RUA MAR. DEODORO, 159

### Skóry zwierząt leśnych

Skupujemy skóry surowe w jakiegokolwiek ilości Mamy specjalne zainteresowanie dla skór kotów i jaguaterica

PEACIMY NAJWYŻSZE CENY

### CASA BOZE

Rua 15 de Novembro, 21 — KURYTYBA

Iwan Ponury

### ANTILOQUINHO

W Związku na balu tę mowę słyszałem,  
Powabnych słów tych uronić się bałem.  
Słucha Polaku, jako skarby twoje  
My wzbogacamy... Płyćcie pieśni mojej!

### KRAKOWIAK KURYTYBSKI

W Związku alegria, w Związku dziś zabawa,  
Povo pije szopsa, musica i wrzawa. Oj dana!

Moço wziął donzellę, bonito dansuje,  
Daiby jej beijinho, taki amor czuje Oj dana!

Jej się oczy jarzą, semblante rałuje,  
Bo tego gurija straszliwie miłuje, Oj dana!

Drugi inwejsa pije aguardente,  
Strasne blasfemije wypuszcza przez dente, Oj dana!

Ostrą wyjął fękę, przetnie mu gargantę,  
Poczekaj ofermol poczekaj tratante, Oj dana!

Lecz komisja czuwa, guardę przywołuje,  
Logo ten ciumento za drzwi wylatuje, Oj dana!

### MAZUR KURYTYBSKI

Moja dono, roso moja,  
Como piękna buzia twoja!  
Jak estrelle twoje oczy,  
Cudne ouro twych warkoczy,  
Jak mą almę cię miłuję,  
Nào aguento, pocałuję,  
Quando ścisnę, złamię kości,  
Lecz nie z raivy, mas z miłości.  
Wal kolupce! Viva, hurral!  
Choć w sapacie będzie dziura!

### POLONEZ KURYTYBSKI

Baril szopu niechaj stanie,  
Intimuje was mospanie.  
Mão niech damie każdy poda,  
Jak „polskiego” każe moda.  
Niechaj głośno zabrzmi: „vival”  
Wznoszę alto poco piva  
Viva młodość i belleza  
Tańczmy irmãos polonezal

Senhor prezes i ta stara,  
Seja assim pierwsza para,  
Amigów zacnych exname,  
Cada wiedzie swoją damę,  
Dansa Rosa z swym Włodzikiem,  
Maricocas z pięknym Chikiem,  
Mas bellissima Theresa,  
Ornamento polonezal

mi kolonistów parańskich, a zakupiony obszar jest przeznaczony na kolonizację. Tym sposobem Guarapuawa otrzyma w owej nowej kolonizacji silny bodziec postępu.

Transakcja owa, jak i szereg innych, znacznie większych i będących w toku, zostały wywołane dalszym prowadzeniem budowy kolei żelaznej do Guarapuawy. Gubernator stanu pan Manoel Ribas jest w wysokim stopniu zainteresowany ową kolonizacją i zobowiązał się do poprawienia drogi kolejowej z Guarapuawy do Foz do Iguaçu, jakoteż do połączenia drogi głównej z terenami kolonizacyjnymi Parańskiej Spółki.

### Ze Związku Zawodowego Rolników Polskich

Wobec powołania p. inż. Józefa Adamskiego do Zarządu Pa-

rańskiej Spółki Kolonizacyjno-Handlowej, Zarząd Zaw. Zw. Rolników na posiedzeniu w dniu 2 listopada b. r. przyjął do wiadomości jego ustąpienie.

Z dniem 1 grudnia b. r. objął pracę w Związku Zaw. Rolników Polskich, p. Jan Jaroszyński. Biuro Związku Rolników mieści się w nowym domu Centr. Związku Polaków przy ul. Carlos de Carvalho 277, tel. 1410 Caixa Postal 412.

Loteryjki od 9\$500  
Lusterka od 900 reis  
Brilantyna od 600 reis  
100 tutek pap. 700 reis  
Kule 32-38 krótkie, długie  
Paski do brzytwy 4\$200  
Pasty do zębów od 2\$200  
Paski do spodni od 3\$500

Florecki—Praça Tiradentes, 305

# Rolnicy

Maszyny i narzędzia rolnicze, preparaty do immunizacji, formicydy, szwajcarską jedwabną gazę młyńską, pasy transmisyjne, drut kolczasty, radio-odbiorniki itd. itd.

znajdziecie w najlepszych jakościach i po przystępnych cenach w składzie firmy

## EMILIANO, KIMAK & CIA

Praça Coroel Enéas 48 — Telefon 1-7-6-1  
Caixa postal, 111  
C U R I T Y B A

Polacy, piszcie tylko polskimi piórami WASILEWSKIEGO

### WOLNA TRYBUNA

OD REDAKCJI: Do działu tego przyjmujemy tylko listy podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem i stawiające sprawę na gruncie rzeczowym.

### Z Iwai

Dnia 10 listopada br. w domu p. Rocha Przybylskiego odbyło się zebranie organizacyjne kolonistów z kolonji Rio Branco, celem założenia Towarzystwa Rolniczo-Oświatowego. Zesłali się niemal wszyscy gospodarze i założyli Towarzystwo pod nazwą „Łączność i Zgoda”, do którego zapisało się na miejscu 21 członków. Przy nowym Towarzystwie zorganizowano równocześnie kursy dla dorosłych.

Towarzystwo powstało, mimo iż z różnych stron starano się temu przeszkodzić. Nie pomogło kazanie ks. Aniceta Weissa, który nawoływał, aby koloniści nie osmielili się przystawać do żadnego towarzystwa, z wyjątkiem tych, co do których zechce on łaskawie udzielić swej zgody.

My koloniści widzimy i rozumiemy, że w tych trudnych czasach ciężko co zrobić w pojedynkę. Więc choć słyszeliśmy z ambony, że Towarzystwo nie nam nie da, że bez niego możemy się obejść i nic nam go poprawie rasy bydła czy świń — poszliśmy za naszym własnym rozsądkiem i chłopskim rozumem — i założyliśmy Towarzystwo.

My nowoobranzy zarząd zwracamy się do ks. Weissa w tej sprawie. Pozwolimy sobie przypomnieć Księdzu o jego pracy trzy lata temu, jak postępował z Towarzystwem w Calmonie. Powołujemy się też na odezwy ze Św. Mateusza, pomieszczone w prasie, o utworzenie organizacji politycznej.

Chcemy mianowicie wspomnieć, że trzy lata temu u nas w Iwai powstała taka organizacja polityczna i miała ona na celu obronę polskości oraz przygotowanie się do wyborów, które odbyły się dn. 12 września. Czy towarzystwa tego ks. Weiss nie rozbił? Czy nie potępiał on tych, którzy je organizowali? Chcemy zapytać się, czy praca

ks. Weissa jest pracą społeczną i czy nasze czynniki miarodajne nie mogłyby wpłynąć na takie postępowanie.

Nasz chłopski rozum dyktuje nam, że nami kolonistami nikt się nie interesuje. Jest obowiązkiem C. Z. P., jak to zaznaczył gen. sekretarz p. Hessel, aby powołać do pracy tych ludzi, co wyrosli między nami i którzy bronią polskości i spraw polskich. Uprzejmie prosimy Szan. redakcję Gazety Polskiej o wydrukowanie powyższego listu, za co z góry serdecznie dziękujemy.

Zarząd  
Józef Teodorowski, prezes  
Stan. Przybylski, sekretarz

### Poszukiwania

Za pośrednictwem Konsulatu Generalnego R. P. w Kurytybie poszukiwane są następujące osoby: **FINNLER MAKSYMILJAN**, lat 45, syn Józefa-Hirscha, urodzony w Wiedniu, ostatnio zamieszkały w Porto Alegre.

**JURKIEW TEODOR**, syn Wasyla, ostatnio zamieszkały w Kurytybie, poszukiwany w sprawie spadkowej.

**HNAWYSZYŃ ILHO**, z Zabłotowic, ostatnio zamieszkały w Irai, **KANIEWSKI JULJAN**, pochodzący z Pustelnika pod Warszawą, lub jego rodzina (żona Paulina z Rucińskich), podobno zamieszkały w Porto Alegre.

**KOŁOSZYC ALEKSY**, syn Jana i Praksedy, lat 23, ostatnio zamieszkały w Kurytybie na Campo de Galicia.

**MARENKUK JÓZEF**, rodem z Zabłotowic, ostatnio zamieszkały w Irai.

**ROGAŁA JÓZEF**, syn Antoniego poszukiwany w celu odebrania spadku pozostającego w Ameryce Północnej.

**TREBIK STEFAN**, lat 34, rodem ze wsi Jazwin, pow. Brześć n/B., syn Grzegorza i Uljanny ostatnio pracował przy budowie kościoła w Uruguajana, Rio Grande do Sul.

Każdy, kto posiadałby jakiegokolwiek wiadomości o miejscu pobytu i losie wymienionych osób, proszony jest o doniesienie o tem pisemnie lub osobiście Konsulatowi Generalnemu R. P. w Kurytybie (Rua André de Barros Nr. 528).

### Kieral

marki angielskiej, stransmisją górną oraz sieczkarnię mniejszą lub większą marki również angielskiej na sprzedaż.  
Cena okazajna 800 mlr.  
Józef Gębarowski, Thomaz Coelho

Cukierki Lachowakiego i Kuli  
Czekolada 100 szt. 7\$000  
1000 bibulek 2\$600  
Gazety: GAZETA POLSKA i  
Lud jak i kalendarze  
Cygarnice od 6\$000  
Fllorecki—Praça Tiradentes, 305

### Skład wyrobów porcelanowych

Talercze, filiżanki, półmiski, garnki polewane, garnuszki, i wszelkie inne wyroby w tym zakresie można nabyć po najniższej cenie

# w Casa Pão de Assucar

Józefa Woldmana

przy ul. Alameda Dr. Muricy 558 --- Kurytyba

Nie kupujcie porcelany, noży, widelców, łyżek bez poprzedniego odwiedzenia naszego składu i sprawdzenia naszych cen. UWAGA — Odwiedźcie naszą Sekcję Wyrobów Porcelanowych przy Kawiarni, z wielkim składem talerzy, garnków itd. z proszku kamiennego, porcelany, żelaza, aluminium i gliny

CENY PRZYSTĘPNE

Również posiadamy na składzie wielki wybór zabawek na Boże Narodzenie

MÓWI SIĘ PO POLSKU

# Casa Mazer

Plac Generoso Marques, 97 (koło prefektury Muncypalnej)

Wielki i różnorodny wybór ubranek dla dzieci  
Komplety do chrzin. Bielizna dla pań i fabryka czapek  
Ubranka gotowe dla chłopców i dziewczynek

Ceny bezkonkurencyjne  
MÓWI SIĘ PO POLSKU

Choć się dobrze i tanio ubrać tylko w

### MUNDO DASCASEMIRAS

WIELKI WYBÓR MATERJAŁÓW WEŁNIANYCH, BRIN

RUA 15 DE NOVEMBRO 129

Mówimy po polsku i po ukraińsku

# „A NACIONAL”

### Boże Narodzenie

### Święta

Największy i najbardziej urozmaicony wybór zabawek wyrobu krajowego i zagranicznego

Ozdoby na choinkę. Najświeższe nowości w przedmiotach na podarunek.

Odwiedźcie nasze wystawy. CENY STAŁE

RUA 15 DE NOVEMBRO, 151-157

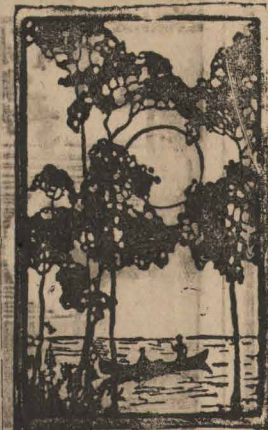






# GAZETA POLSKA

PIERWSZE PISMO POLSKIE W AMERYCE POLUDNIOWEJ.  
ROK ZAŁOŻENIA 1891. WYCHODZI RAZ W TYGODNIU.



1936

## KALENDARZ ŚCIENNY

GAZETY POLSKIEJ

1936

STYCZEŃ		LUTY		MARZEC		KWIECIEŃ		MAJ		CZERWIEC	
DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH
1 Ś	NOWY ROK. ☾	1 S	Ignacego b. m.	1 N	Albina b.	1 Ś	Hugona, Teodory	1 P	Filipa i Jakóba ap.	1 P	Poniedz. ZIEL. ŚW.
2 C	Makarego op.	2 N	4 po 3 Kr. NMP Gr.	2 P	Heleny ces.	2 C	Franciszka a Paulo	2 S	Anastazego	2 W	Sadoka
3 P	Genowely p.	3 P	Błażeja b. m.	3 W	Kunegundy ces.	3 P	Ryszarda b.	3 N	KROL. POLSKI	3 Ś	Sw., Klodydy p.
4 S	Tytusa b. m.	4 W	Andrzeja Korsd.	4 Ś	Kazimierza królew.	4 S	Izydora b. d. K.	4 P	Znal. Krzyża św.	4 C	Franciszka Kar.
5 N	1 N. po N. R.	5 Ś	Agaty p. m.	5 C	Euzebji i Jana	5 N	PALMOWA, Winc.	5 W	Piusa V. pap.	5 P	Bonifacego
6 P	TRZECH KRÓLI	6 C	Tytusa b.	6 P	Perpetuy i Felicyty	6 P	Celestyna pap. ☽	6 Ś	Jana w Oleju ☽	6 S	Norberta b. ☽
7 W	Lucjusza m.	7 P	Rómualda op. ☽	7 S	Tomasza z Akw.	7 W	Epifanusza	7 C	Florjana m.	7 N	Urocz. TRÓJ. PRZ.
8 Ś	Seweryna op. ☽	8 S	Jana z Maty w.	8 N	2 N. Postu ☽	8 Ś	Dionizego b.	8 P	Stanisława b. m.	8 P	Najśw. Serce Jez.
9 C	Marcjanny	9 N	STAROZAP.	9 P	Franciszki Rzym. ☽	9 C	W. CZWARTEK	9 S	Grzegorza z Nazj.	9 W	Pryma i Felicj.
10 P	Jana Dobrego	10 P	Scholastyki p.	10 W	Makarego	10 P	W. PIĄTEK	10 N	4 po Wielk. Anton.	10 Ś	Małgorzaty kr.
11 S	Hygiana pap.	11 W	Z. N.P.M. w Lur.	11 Ś	Konstantyna	11 S	W. SOBOTA	11 P	Franciszka w.	11 C	BOŻE CIAŁO
12 N	1 N. po 3 Kr.	12 Ś	7 Założ. Serwitów	12 C	Grzegorza W.	12 N	WIELKANOC	12 W	Pankracego	12 P	Jana a S. Fac. ☽
13 P	Leoncjusza b. m.	13 C	Grzegorza II p.	13 P	Krystyny	13 P	P. WIELK.	13 Ś	Serwacego ☽	13 S	Antoniego Pad. ☽
14 W	Hilarego b. d. K.	14 P	Walentego m.	14 S	Matyldy, kr. wd.	14 W	Justyna ☽	14 C	Bonifacego	14 N	2 po Ziel. św.
15 Ś	Pawła i pustelnika	15 S	Faustyna i Jowit. ☽	15 N	3 N. Postu Long.	15 Ś	Bazylego	15 P	Jana de la Salle	15 P	Jolenty wd.
16 C	Marcelego pap. ☽	16 N	MIESOP., Juljanny	16 P	Cyrjaka m. ☽	16 C	Benedykta	16 S	Jana Nepumoc.	16 W	Jana F. Regis
17 P	Antoniego op.	17 P	Juljana Kapad.	17 W	Patrycjusza b.	17 P	Aniceta pap. m.	17 N	5 po W., Weroniki	17 S	Marcjana m.
18 S	Kat. Św. Piotra	18 W	Symeona b. m.	18 Ś	Cyryla	18 S	Opieki Św. Józefa	18 P	Wenantego	18 C	Efrema diak.
19 N	2 N. po 3 Kr.	19 Ś	Konrada W.	19 C	Józefa Ob. NMP.	19 N	1 po Wielk. Herm.	19 W	Piotra Cel.	19 P	Gerw. i Prot. ☽
20 P	Fabjana i Sebast.	20 C	Leona b.	20 P	Eufemji m.	20 P	Teodora	20 Ś	Bernardyna ze Sie.	20 S	Sylwerego pap.
21 W	Agnieszki p. m.	21 P	Feliksa b.	21 S	Benedykta op.	21 W	Anzelma ☽	21 C	WNIEBOWST. ☽	21 N	3 po Ziel. św.
22 Ś	Wincencego	22 S	Katedr. św. Piot. ☽	22 N	4 N. Postu Katarzy.	22 Ś	Sot. i Kaj. m.	22 P	Julji p. m.	22 P	Paulina b.
23 C	Zaślub. N. M. P.	23 N	ZAPUSTNA	23 P	Feliksa m.	23 C	Wojciecha b. m.	23 S	Dezyderjusza b.	23 W	Zenona i Agryp.
24 P	Tymoteusza b. ☽	24 P	Macieja Ap.	24 W	Gabriela Arch.	24 P	Fidelisa z Sing.	24 N	NMP. Wsp. Wier.	24 Ś	Nar. Jana Chrz.
25 S	Nawr. Św. Pawła	25 W	CEZARJUSZA	25 Ś	Zw. N.M.P., Ireneu.	25 S	Marka Fwang.	25 P	Grzegorza VII	25 C	Wilhema op.
26 N	3 N. po 3 Król.	26 Ś	POPIELEĆ, Wikt.	26 C	Emanuela i Tekli	26 N	2 po Wielk. Kleta	26 W	Filipa	26 P	Jana i Pawła m. ☽
27 P	Jana Chryzostoma	27 C	Aleksandra m.	27 P	Jana z Dam.	27 P	Piotra K.	27 Ś	Bedy w., Jana pap.	27 S	Władysława kr.
28 W	Flawjana m.	28 P	Teofila m.	28 S	Jana Kapistrana	28 W	Pawła od K.	28 C	Augustyna b. w. ☽	28 N	4 po Ziel. św.
29 Ś	Franc. Salezego	29 S	Justyna p. ☽	29 N	5 N. Postu Eustazj.	29 Ś	Piotra i Werony ☽	29 P	Marji Magd.	29 P	PIOTRA i PAWŁA
30 C	Martyny p. m.	30 P	Jana Klimaka	30 P	Jana Klimaka	30 C	Katarzyny	30 S	Feliksa pap.	30 W	Wsp. św. Pawła
31 P	Piotra z Nolasko ☽	31 W	Balbiny p. m.	31 W	Balbiny p. m.			31 N	ZIELONE ŚWIAT.		



# GAZETA POLSKA

PIERWSZE POLSKIE PISMO W AMERYCE POŁUDNIOWEJ.  
ROK ZAŁOŻENIA 1891. WYCHODZI RAZ W TYGODNIU.



1936

## KALENDARZ ŚCIENNY

GAZETY POLSKIEJ

1936

LIPIEC		SIERPIEŃ		WRZESIEŃ		PAŹDZIERNIK		LISTOPAD		GRUDZIEŃ	
DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH	DNI	IM. ŚWIĘTYCH
1 Ś	Przenajś. Krwi P. J.	1 S	Piotra w okow.	1 W	Idziego op	1 C	Jana z Dukli	1 N	WSZYST. SW.	1 W	Eligjusza
2 C	Nawiedzenie NMP.	2 N	9 po Ziel. św.	2 Ś	Stefana kr. węg.	2 P	Aniołów Stróżów	2 P	DZIEN ZAD.	2 Ś	Bibjany p. m.
3 P	Leona II pap.	3 P	Symeona	3 C	Bronisławy p.	3 S	Teresy od Dz. J.	3 W	Huberta b.	3 C	Franciszka
4 S	Teodora b.	4 W	Dominika w.	4 P	Rozalji p.	4 N	18 po Ziel. św.	4 Ś	Karola B.	4 P	Piotra, Chryzo.
5 N	5 po Ziel. św.	5 Ś	Najśw. M. P. Śn.	5 S	Wawrzyńca	5 P	Placyda	5 C	Zacharjasza	5 S	Anastazji
6 P	Łucji m., Izajasza	6 C	Przem. Pańskie	6 N	14 po Ziel. św.	6 W	Brunona op.	6 P	Feliksa i Leon.	6 N	2. Adventu
7 W	Cyryla i Metodego	7 P	Kajetana w.	7 P	Melchjora	7 Ś	Matki B. Różań.	7 S	Florencjusza b.	7 P	Ambrożego
8 Ś	Elżbiety kr.	8 S	Cyrjaka m. i Em.	8 W	Narodz. NMP.	8 C	Brygidy wd.	8 N	23 po Ziel. św.	8 W	NIEP. PO CZ. NMP.
9 C	Weroniki p.	9 N	10 po Ziel. św.	9 Ś	Piotra Klawera	9 P	Dionizego	9 P	Teodora i Ursyna	9 Ś	Leokadi
10 P	7 Braci Męcz.	10 P	Wawrzyńca m.	10 C	Mikołaja z Tol	10 S	Franciszka Borg.	10 W	Andrzeja	10 C	N. P. Marji Loret.
11 S	Piusa I. pap.	11 W	Tyburcjego	11 P	Piotra i Jacka mm.	11 N	19 po Ziel. św.	11 Ś	Marcina b. w.	11 P	Damazego I pap.
12 N	6 po Ziel. św.	12 Ś	Klary p.	12 S	Im. Najśw. M. P.	12 P	Makeymiljana b.	12 C	Marcina pap. m.	12 S	Aleksandra
13 P	Anakleta pap. m.	13 C	Hipolita i Kasj.	13 N	15 po Ziel. św.	13 W	Edwarda kr.	13 P	Stanisława Kost	13 N	3. Adventu
14 W	Bonawentury b. w.	14 P	Wig., Euzebjusza.	14 P	Podw. św. Krzyża	14 Ś	Kaliksta I. pap.	14 S	Józefata b. m.	14 P	Dioskora
15 Ś	Henryka ces.	15 S	WNIEBOW. NMP	15 W	M. B. Bolesnej	15 C	Teresy i Jadwigi	15 N	24 po Ziel. św.	15 W	Walerjana
16 C	Matki B. Szkap.	16 N	11 po Ziel. św.	16 Ś	Korneliusza	16 P	Gerarda, Majelli	16 P	MB. Ostrobramsk.	16 Ś	Euzebjusza
17 P	Aleksego w.	17 P	Jacka w.	17 C	Stygmatów ś. Fr.	17 S	Małgorzaty Alac.	17 W	Salomei p.	17 C	Łazarza b.
18 S	Szymona z L.	18 W	Heleny ces.	18 P	Józefa z Kup.	18 N	20 po Ziel. św.	18 Ś	Anieli, Romana	18 P	Oczekiwan. N.M.P.
19 N	7 po Ziel. św.	19 Ś	Ludwika b.	19 S	Januarego b.	19 P	Piotra z Alkant.	19 C	Elżbiety król.	19 S	Urbana V. pap.
20 P	Czesława w.	20 C	Bernarda op.	20 N	16 po Ziel. św.	20 W	Jana Kantego	20 P	Feliksa Walez.	20 N	4 Adw., Teofila
21 W	Praksedy	21 P	Joanny, Franc.	21 P	Mateusza	21 Ś	Urszuli p. m.	21 S	Ofiar. NMP.	21 P	Tomasza
22 Ś	Marji Mag. pok.	22 S	7 radości NMP.	22 W	Tomasza	22 C	Filipa b.	22 N	25 po Ziel. św.	22 W	Zenona
23 C	Apolinarego b.	23 N	12 po Ziel. św.	23 Ś	Lina pap.	23 P	Seweryna b.	23 P	Klemensa I pap.	23 Ś	Wiktorki p. m.
24 P	Kunegundy księż.	24 P	Bartołomieja Ap.	24 C	NMP. od wykup.	24 S	Rafała Archan.	24 W	Jana od Krzyża	24 C	Wigilja, Ad. i Ewy
25 S	Jakóba ap.	25 W	Ludwika kr. fr.	25 P	Wład. z Gielniowa	25 N	21 po Ziel. św.	25 Ś	Katarzyny p. m.	25 P	BOŻE NARODZ.
26 P	8 po Ziel. św.	26 Ś	M. B. Częstoch.	26 S	Cyprjana i Just.	26 P	Ewarysta pap.	26 C	Leonarda z Por.	26 S	ŚW. SZCZEP.
27 W	Natalji	27 C	M. B. Pocieszenia	27 N	17 po Ziel. św.	27 W	Sabiny	27 P	Walerjana b.	27 N	1. po B. Narodz.
28 Ś	Wiktora I p.	28 P	Augustyna b. d.	28 P	Wactawa króla	28 Ś	Szymona	28 S	Mansweta	28 P	Młodzianków
29 C	Marty p.	29 S	Ścięcie Jana Chr.	29 W	Michała Arch.	29 C	Narcyza b.	29 N	1. Adventu	29 W	Tomasza
30 P	Rufina i Abdona	30 N	13 po Ziel. św.	30 Ś	Hieronima	30 P	Afonsa Rodr.	30 P	Andrzeja Ap.	30 Ś	Eugenjusza
31 S	Ignacego Loyoli	31 P	Rajmunda			31 S	Antonina b. w			31 C	Sylwestra I pap.

WACŁAW NIEZABITOWSKI

# HURAGAN OD WSCHODU

POWIEŚĆ

---

Nakładem i drukiem „GAZETY POLSKIEJ W BRAZYLJI“

KURYTYBA

PARANA

BRAZYLJA

1936 r.

W gabinecie sir Eryka Bruce, ambasadora angielskiego w Tokio, zapadła chwila milczenia.

Ambasador, utkwivszy wzrok w nieruchomej twarzy siedzącego obok niego pułkownika Macready, wojskowego attaché ambasady, nerwowo bębnił palcami po suknie biurka, zarzuconego papierami i dziennikami.

Pułkownik, wysoki, szczupły, o energicznym profilu twarzy, mężczyzna, palił milcząc cygaro, zdając się być całkowicie pochłonięty obserwowaniem kółek dymu, jakie co pewien czas wydmuchiwał pod sufit.

Wreszcie sir Eryk poruszył się niecierpliwie w fotelu i pochylając się nieco ku Macready'emu, zapytał:

— Więc pułkowniku, co należy czynić?

Macready strzepnął popiół z cygara i zwrócił twarz ku pytającemu. Przez chwilę parzał nań w milczeniu, wreszcie wzruszył ramionami.

— Trzeba czekać — rzekł spokojnym tonem. — Nic innego nie wypada nam przedsięwziąć.

— Jednakoż... — rzekł ambasador, pochylając się jeszcze więcej ku niemu.

Pułkownik potrząsnął głową przecząco.

— Wiem, sir, co chcesz powiedzieć. Sądziś, iż wypadłoby poczynić starania o dowiedzenie się o Hitaschi'm... ale naprawdę, to byłoby nieco ryzykowne. Nie jesteśmy pewni, czy Hitaschi nie jest śledzony. Poszukiwania nasze, o ile jest on u nich w podejrzeniu, utrudniłyby mu jedynie pracę, zaś w wypadku zupełnego zakonspirowania się Hitaschi'ego naprowadziłyby japończyków na ślad. Tak czy tak, starania nasze skompromitują go w ich oczach, co naturalnie uczyniłoby go dla nas kompletnie bezwartościowym.

— Tak... tak... — potakiwał Bruce, przekonany w zupełności słuszością wywodów pułkownika.

— Zresztą — dorzucił ten ostatni, zcisząc nieco głos — nie wiemy doprawdy, gdzie szukać Hitaschi'ego...

— Przecież udał się do Osaka! — przerwał sir Eryk.

— Tak, sir, to prawda... lecz któż nam może zaręczyć, czy nie udał się stamtąd dalej, natrafiwszy na jakiś ślad?

— Zapewne! — wybuchnął nagle Bruce. — Ale my tu czekamy... i czekamy!

— Trudno, sir! — rzekł pułkownik, gasząc cygaro w stojącej na biurku popielniczce. — W sprawach tego rodzaju należy rozporządzać sporym zapasem cierpliwości.



Bruce powstał z fotelu i począł szybkimi krokami przemierzać gabinet. Ruchy jego wskazywały, iż ovladnęło nim silne zdenerwowanie.

Bo też doprawdy miał się czem denerwować przedstawiciel potężnego Imperjum.

Mniej więcej od roku już agenci polityczni, pozostający na służbie ambasady, poczęli raportować co pewien czas o podejrzanych ładunkach okrętowych, wychodzących z portów japońskich na statkach pod flagą kraju „Wschodzącego Słońca“.

Ładunki te, według informacji szpiegów, składały się z olbrzymiej ilości maszyn do wyrobu amunicji wszelkiego rodzaju, jak naboje rewolwerowe, karabinowe i pociski artyleryjskie różnego kalibru.

Załadowywanie statków odbywało się zazwyczaj w nocy, przyczem ze strony załóg okrętowych rozwijano nadzwyczajną ostrożność, aby nikt niepowołany nie zdołał się zakraść na statek.

Pierwszy taki okręt, o którym donieśli agenci, odplynął z Sasebo w niewiadomym kierunku w połowie marca, zabierając na pokład przeszło 600 pak, zawierających części składowe maszyn do wyrobu amunicji oraz zdumiewająco wielką ilość wojskowego prochu strzelniczego i innych materiałów wybuchowych.

Sir Bruce natychmiast wystosował do swego rządu raport, omawiający szczegółowo powyższy wypadek, z prośbą, aby Admiralicja poleciła zbadać, do jakiego portu zawinie „Hato - Maru“, gdyż taką nazwę nosił statek.

Któż jednak opisać zdoła zdumienie ambasadora i pułkownika Macready'ego, gdy po upływie dwóch miesięcy Admiralicja zawiadomiła ambasadę, iż statek, noszący nazwę „Hato - Maru“ nie zawinął dotąd do żadnego z portów kuli ziemskiej, w czym, zresztą, niema nic dziwnego, gdyż, jak brzmiał dalszy ciąg zawiadomienia, statek ten nie mógł wypłynąć na morze z tej prostej przyczyny, iż od paru miesięcy znajduje się on w Hakodate, gdzie w tamtejszej stoczni poddaje się gruntownemu remontowi.

Szpiedzy, wysłani natychmiast przez pułkownika do Hakodate, potwierdzili rzeczywiście szczegóły zawiadomienia admiralicji. „Hato - Maru“ od 15 stycznia znajdował się w suchych dokach stoczni.

Widocznie zatem poprzednie doniesienia agentów były nieprawdziwe.

Macready zbeształ ich niemilosłownie, jakkolwiek zaleknieni i zdumieni szpiedzy kleli się na swe głowy, iż na własne oczy widzieli „Hato - Maru“, opuszczającego w dniu 13 marca port Sasebo.

W ostatnich dniach lipca Hitaschi, jeden z najzdolniejszych agentów Macready'ego, doniósł, iż przed paru dniami handlowy statek „Ischi - Maru“, załadowawszy na pokład w jednym z pomniejszych portów kilkaset skrzyń takiegoż, jak i „Hato - Maru“ ładunku, wypłynął na pełne morze. Prócz ładunku zabrał on na pokład przeszło trzystu podróżnych, samych mężczyzn.

Podobny do poprzedniego, raport ambasadora pobiegł do Londynu.

Rezultat jednak nie różnił się od rezultatu z przed miesiąca.

„Ischi - Maru“ nie zawinął do żadnego z portów Starego ni też Nowego świata. Nie widziano go też w Australji, ni na żadnej z niezliczonych wysp Oceanu Spokojnego.

Jednem słowem zginął bez wieści.

Macready nie posiadał się ze złości. Sir Bruce był widocznie przygnębiony.







